

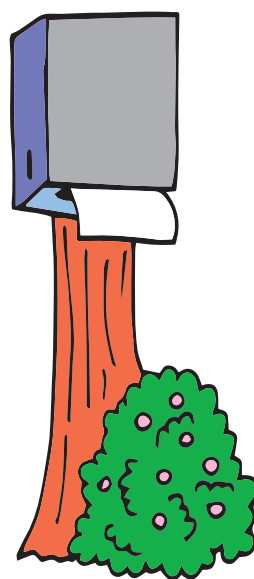
5.

JAK ROZMAWIAĆ Z DZIEĆMI O ZDROWIU I HIGIENIE OSOBISTEJ. DOBRE I ZŁE PRAKTYKI



W rozmowach na temat fizjologii nie warto kluczyć i używać eufemizmów. Będą o wiele łatwiejsze, jeśli będziemy używać języka medycznego (nie jest niestety zbyt wdzięczny dla ucha) lub prostego języka potocznego. Zadaniem nauczyciela jest reagować na wulgaryzmy, które w tym obszarze są często używane. W rozmowach na tzw. niezręczne tematy starajmy się być uważni i wrażliwi. Unikajmy oceniania, obśmiewania, ironizowania. Doceńmy, jeśli dzieci chcą w ogóle zwrócić się do nas z jakimś problemem. Generalnie rozmowa o higienie, biologii w naturalny sposób przenika się z obszarem tolerancji, wykluczenia, budzącej się seksualności. Warto wracać do nich przy okazji różnych zajęć i warsztatów. Jeśli zamierzacie podczas zajęć i poruszać wybrane tematy z obszaru fizjologii, warto skorzystać z nowych mediów – na You Toubie czy Instagramie jest sporo edukacyjnych kanałów z filmami, które mogą być dobrą podstawą do przeprowadzenia takich zajęć. Łatwiej bę-

dzie też nawiązać więź z grupą, wspólnie komentując to, co obejrzelicie. Warto uważnie słuchać i dać dzieciom przestrzeń, aby podzieliły się własnymi przemyśleniami/doświadczeniami. Oczywiście pamiętajmy, że wszelkie materiały powinny być dostosowane do wieku odbiorcy i zdolności percepcyjnych dzieci.



Jak rozmawiać z dziećmi o toaletowych sprawach

TAK, czyli dobre praktyki

- Nie unikajcie tego tematu.
- Używajcie prostych komunikatów.
- Jeśli nie znacie odpowiedzi na jakieś pytanie, najprościej będzie powiedzieć: „Nie wiem, ale chętnie sprawdzę to dla Ciebie/Was”.
- Oswajajcie język. Warto o tym porozmawiać, jak specyficzne jest nazewnictwo związane z higieną toaletową (kupa, siku, kał, mocz, defekacja itd.) i co o nim dzieci myślą. Poruszyć kwestie skojarzeń, (ze starszymi dziećmi) związków frazeologicznych, np. dlaczego mówi się, że pieniądze nie śmierdzą.
- Jeśli dzieci śmieją się, spróbujcie zrozumieć z czego.
- Rozmawiajcie z nimi o tym, że w potrzebach fizjologicznych nie ma nic wstydliwego.
- Warto pamiętać, że używamy języka odpowiedniego do wieku dziecka (zatem nie użyjemy słowa „defekacja”, mówiąc do 3-latka).
- Zadawajcie im pytania o to, co myślą/ czują/ wiedzą, a co im się nie podoba. Ich opinia jest ważna.
- Uważnie słuchajcie, nie przerywajcie, niech czują, że zwróciły się do właściwej osoby.
- Nie bójcie się poczucia humoru. Ale wyraźnie oddzielajcie śmiech od wyśmiewania się z kogoś lub czegoś. Mądre żarty są dobrym sposobem na oswojenie trudnych tematów.

NIE, czyli złe praktyki

Należą do nich:

- Zawstydzanie – powtarzamy, korzystanie z toalety i czynności higieniczne NIE SĄ powodem do wstydu.
- Banalizowanie tematu – pokazywanie, że jest to problem drugorzędny w stosunku np. do nauki.
- Wyśmiewanie wypowiedzi konkretnych osób, wracanie do nich w różnych sytuacjach.
- Ośmieszanie czy komentowanie zachowania dzieci, które chcą skorzystać z toalety w czasie zajęć czy występów.

